



## Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO  
YVES'A BOTA  
przedstawiona w dniu 2 kwietnia 2014 r.<sup>1</sup>

### Sprawa C-112/13

**A**  
**przeciwko**  
**B i in.**

**[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym**

**złożony przez Oberster Gerichtshof (Austria)]**

Przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości — Rozporządzenie (WE) nr 44/2001 — Współpraca w sprawach cywilnych — Jurysdykcja — Prorogacja jurysdykcji w wypadku wdaniasię w spór przez pozwanego — Kurator pozwanego nieznanego z miejsca pobytu — Artykuł 47 karty — Pierwszeństwo prawa Unii

1. W niniejszej sprawie Trybunał musi na wstępie orzec, czy wdaniasię w spór przez kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, ustanowionego zgodnie z prawem krajowym, stanowi wdaniasię w spór w rozumieniu art. 24 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych<sup>2</sup>.
2. Znaczenie owej kwestii polega na tym, że wdaniasię w spór, w rozumieniu owego przepisu, skutkuje automatycznie prorogacją jurysdykcji sądu rozpoznającego sprawę, mimo że nie miałby on jurysdykcji na podstawie przepisów ustanowionych rozporządzeniem nr 44/2001.
3. Następnie Oberster Gerichtshof (sąd najwyższy, Austria) dąży do ustalenia, czy sądy krajowe są na podstawie zasady równoważności zobowiązane do przedstawienia trybunałowi konstytucyjnemu pytania prawnego w przedmiocie zgodności ustawy krajowej, którą uważają za niezgodną z Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej (zwaną dalej „kartą”), w celu uchylecia owej ustawy ze skutkiem ogólnym, zamiast odstąpić od jej stosowania w danej sprawie, zgodnie z zasadą pierwszeństwa prawa Unii.
4. W niniejszej opinii przedstawię powody, dla których uważam, że art. 24 rozporządzenia nr 44/2001, analizowany w świetle art. 47 karty, powinien być interpretowany w ten sposób, że wdaniasię w spór przed sądem krajowym kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, ustanowionego zgodnie z ustawą krajową, nie stanowi wdaniasię w spór przez pozwanego w rozumieniu art. 24 owego rozporządzenia.

1 — Język oryginału: francuski.

2 — Dz.U. 2001, L 12, s. 1 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 19, t. 4, s. 42.

5. W dalszej kolejności wyjaśnię, dlaczego według mnie, w zakresie zastosowania prawa Unii, w okolicznościach takich jak w postępowaniu głównym, zasada równoważności nie nakłada na sądy krajowe obowiązku przedstawienia trybunałowi konstytucyjnemu pytania prawnego dotyczącego zgodności ustawy krajowej, którą uważają one za niezgodną z kartą, w celu spowodowania uchylecia tej ustawy ze skutkiem ogólnym. Przepis prawa krajowego ustanawiający taki obowiązek nie jest niezgodny z prawem Unii, pod warunkiem że zobowiązanie sądu krajowego do stosowania przepisów tego prawa i do zapewnienia jego pełnej skuteczności, w razie potrzeby z urzędu odstępując od stosowania każdego niezgodnego przepisu ustawodawstwa krajowego, jak również jego uprawnienie do przedłożenia pytania prejudycjalnego Trybunałowi Sprawiedliwości nie są przez ów przepis prawa krajowego uchylone, zawieszane, ograniczone ani opóźnione.

## I – Ramy prawne

### A – Rozporządzenie nr 44/2001

6. Na mocy art. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 ma ono zastosowanie w sprawach cywilnych i handlowych, niezależnie od rodzaju sądu.

7. Artykuł 2 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi, że z zastrzeżeniem przepisów, które przewiduje to ostatnie rozporządzenie, osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa członkowskiego.

8. W sekcji 7 zatytułowanej „Umowa dotycząca jurysdykcji” [Prorogacja jurysdykcji] art. 24 rzeczonoego rozporządzenia przewiduje, co następuje:

„Jeżeli sąd państwa członkowskiego nie ma jurysdykcji na podstawie innych przepisów niniejszego rozporządzenia, uzyskuje on jurysdykcję, jeżeli pozwany przed sądem tym wda się w spór. Zasada ta nie ma zastosowania, jeżeli pozwany wdaje się w spór w tym celu, aby podnieść zarzut braku jurysdykcji lub jeżeli inny sąd ma na podstawie art. 22 jurysdykcję wyłączną”.

9. Artykuł 26 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001 ma następujące brzmienie:

„Jeżeli pozwany, który ma miejsce zamieszkania w jednym państwie członkowskim, jest pozwany przed sąd innego państwa członkowskiego i nie wdaje się w spór, sąd z urzędu stwierdza brak swej jurysdykcji, jeżeli jego jurysdykcja nie wynika z przepisów niniejszego rozporządzenia”.

10. W rozdziale III zatytułowanym „Uznawanie i wykonywanie” art. 34 pkt 2 owego rozporządzenia stanowi, że orzeczenia nie uznaje się, jeżeli dokument wszczynający postępowanie lub dokument równorzędny nie został doręczony pozwanemu, który nie wdał się w spór w czasie i w sposób umożliwiający mu przygotowanie obrony, chyba że pozwany nie złożył przeciwko orzeczeniu środka zaskarżenia, chociaż miał taką możliwość.

### B – Prawo austriackie

#### 1. Prawo konstytucyjne

11. Na mocy art. 89 Bundes-Verfassungsgesetz (federalnej ustawy konstytucyjnej, zwanej dalej „B-VG”) ani sądy powszechne, ani Oberster Gerichtshof – który na mocy art. 92 B-VG jest sądem najwyższej instancji w sprawach cywilnych i karnych – nie mają kompetencji do uchylania ustaw z powodu ich niezgodności z konstytucją. Jeśli uważają one, że ustawa jest niezgodna z konstytucją, są zobowiązane do wniesienia wniosku do Verfassungsgerichtshof (trybunału konstytucyjnego).

12. Zgodnie z art. 140 ust. 6 i 7 B-VG uchylenie ustawy przez Verfassungsgerichtshof ma skutek ogólny i jest wiążące dla sądów powszechnych.

13. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Oberster Gerichtshof, nie zwracając się z pytaniem prawnym do Verfassungsgerichtshof, systematycznie odstępował w poszczególnych wypadkach od stosowania przepisów prawa niezgodnych z bezpośrednio stosowanym prawem Unii, realizując w ten sposób zasadę pierwszeństwa tego prawa. Podobnie Verfassungsgerichtshof orzekał dotychczas także, że ewentualną niezgodność między ustawą austriacką a prawem Unii należy rozstrzygnąć w oparciu o tę zasadę. A zatem taka niezgodność nie prowadzi do uchylenia tej ustawy z powodu niezgodności z konstytucją w rozumieniu art. 140 B-VG.

14. Jednakże w wyroku z dnia 14 marca 2012 r. Verfassungsgerichtshof odstąpił od tej linii orzecznictwa i orzekł, że europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, podpisana w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (zwana dalej „EKPC”), jest bezpośrednio stosowana w Austrii i ma rangę konstytucyjną. Prawa przez nią gwarantowane są prawami gwarantowanymi przez B-VG. Z tego powodu Verfassungsgerichtshof jest zdania, że należy zbadać, biorąc pod rozwagę zasadę równoważności, w jaki sposób i według jakiej procedury możliwe jest powoływanie się na prawa wywodzone z karty na podstawie prawa krajowego.

15. Verfassungsgerichtshof dodaje, że system środków odwoławczych przewidziany przez B-VG opiera się na zasadzie, zgodnie z którą trybunał konstytucyjny jest jedyną instancją orzekającą w przedmiocie naruszenia wynikającego z generalnych norm prawnych, czyli ustaw i rozporządzeń, oraz jedyną instancją uprawnioną do uchylania takich norm.

16. W konsekwencji Verfassungsgerichtshof doszedł do wniosku, że ze względu na prawo krajowe z zasady równoważności wynika, iż prawa gwarantowane przez kartę stanowią także, w zakresie jej stosowania, kryterium oceny w ramach procedur ogólnej kontroli norm, w szczególności na podstawie art. 139 B-VG i 140 B-VG.

17. Na koniec Verfassungsgerichtshof podkreślił, że nie istnieje żaden obowiązek przedłożenia pytania prejudycjalnego do Trybunału w wypadku, gdy pytanie nie jest istotne dla rozstrzygnięcia zawisłego przed nim sporu, to jest gdy odpowiedź na owo pytanie, jakkolwiek by ona nie była, nie może mieć żadnego wpływu na rozstrzygnięcie rzonego sporu. W kontekście karty jest tak w wypadku, gdy prawo gwarantowane przez B-VG, w szczególności prawo oparte na EKPC, ma taki sam zakres stosowania jak prawo wywodzone z karty. W takim wypadku wyrok trybunału konstytucyjnego zostaje wydany na podstawie austriackiego prawa konstytucyjnego, bez konieczności wydawania orzeczenia prejudycjalnego w rozumieniu art. 267 TFUE.

18. Sąd odsyłający wskazuje zatem, że mogłoby to oznaczać, iż w wypadku gdy ustawa austriacka jest niezgodna z prawem Unii, a w szczególności z kartą, niemożliwe jest zarządzenie temu bezpośrednio w ramach zwykłej procedury przy zastosowaniu zasady pierwszeństwa oraz że – bez uszczerbku dla możliwości przedłożenia pytania prejudycjalnego do Trybunału – sądy powszechne są zobowiązane, na mocy zasady równoważności, do przedstawienia pytania prawnego Verfassungsgerichtshof.

## 2. Kodeks postępowania cywilnego

19. Zgodnie z art. 115 Zivilprozessordnung (kodeksu postępowania cywilnego, zwanego dalej „ZPO”) – w wersji mającej zastosowanie w sporze stanowiącym przedmiot postępowania głównego – doręczenie osobom, których adres jest nieznan, jest w zasadzie dokonywane przez ogłoszenie. Uściśla on także, że rejestracja w bazie danych ogłoszeń urzędowych jest obowiązkowa.

20. Artykuł 116 ZPO stanowi, że dla osób, którym doręczenia dokonuje się wyłącznie w drodze ogłoszenia, ponieważ ich miejsce pobytu jest nieznane, sąd rozpoznający sprawę powinien ustanowić kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, gdy – w następstwie doręczenia, które ma zostać dokonane – osoby te powinny dokonać czynności procesowej w celu obrony swoich praw, a w szczególności, jeśli doręczane jest wezwanie do stawienia przed sądem. Na mocy art. 117 ZPO powołanie owego kuratora powinno zostać opublikowane w formie ogłoszenia urzędowego w bazie danych ogłoszeń urzędowych, udostępnianej publicznie w drodze automatycznej transmisji danych.

21. Na koniec, zgodnie z art. 230 ZPO, sąd rozpoznający sprawę powinien na wstępie ustalić, czy sprawa należy do jurysdykcji krajowej. Jeśli okaże się, że tak nie jest, sąd pierwszej instancji powinien odrzucić pozew z urzędu. Natomiast, jeśli ma on jurysdykcję, sąd powinien doręczyć pozew pozwanemu, aby mógł on przedstawić uwagi.

## II – Okoliczności faktyczne sporu stanowiącego przedmiot postępowania głównego

22. W dniu 12 października 2009 r. B i in. wnieśli pozew do Landesgericht Krems an der Donau (sądu okręgowego w Krems an der Donau), sądu pierwszej instancji, przeciwko A, domagając się od niego odszkodowania. Podnoszą, że ten ostatni, jak twierdzą, porwał w Kazachstanie ich mężów lub ich ojców. Jurysdykcję sądów austriackich uzasadniają argumentem, że A posiadał, jak twierdzą, zwykłe miejsce pobytu na terytorium Austrii.

23. Po kilku nieudanych próbach doręczenia pozwu Landesgericht Krems an der Donau stwierdził, że A nie posiada już miejsca zamieszkania pod adresami, gdzie próbowano dokonać doręczenia, i na wniosek B i in. postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2010 r. ustanowił więc kuratora dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, zgodnie z art. 116 ZPO.

24. Po doręczeniu mu pozwu ów kurator złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie pozwu i podniósł liczne zarzuty merytoryczne. W tej odpowiedzi na pozew wspomniany kurator nie zakwestionował jurysdykcji krajowej sądów austriackich.

25. Następnie, dowiedziawszy się o wszczętym przeciwko niemu postępowaniu, A poinformował, że udzielił pełnomocnictwa kancelarii adwokackiej, która reprezentowała go od tego momentu, i zażądał, aby w przyszłości wszystkie doręczenia były dokonywane do owej kancelarii. Ponadto A poinformował także, że kwestionuje jurysdykcję krajową sądów austriackich, uściślając, iż okoliczności faktyczne sporu stanowiącego przedmiot postępowania głównego wystąpiły w Kazachstanie. Według niego brak jurysdykcji owych sądów nie może być konwalidowany wstąpieniem do sprawy kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, z którym – jak twierdzi pozwany – nie miał on żadnego kontaktu i który nie zna okoliczności sprawy. A wskazał także, że nie powinien ujawniać swojego adresu z powodu, jak twierdził, zagrożenia dla jego życia, uściślając, że Austrię opuścił definitywnie, na długo przed wniesieniem pozwu.

26. Landesgericht Krems an der Donau stwierdził więc brak swojej jurysdykcji krajowej i odrzucił pozew, uzasadniając, że A przebywa na terytorium Malty oraz że w daniu się w spór kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu nie stanowi wdania się w spór w rozumieniu art. 24 rozporządzenia nr 44/2001.

27. B i in. wnieśli środek odwoławczy od tego orzeczenia. Sąd drugiej instancji uznał ten środek odwoławczy za zasadny i oddalił zarzut braku jurysdykcji krajowej. Według niego rozporządzenie nr 44/2001 nakłada na sąd obowiązek badania swojej jurysdykcji krajowej tylko, jeżeli pozwany nie wdał się w spór w rozumieniu art. 26 owego rozporządzenia, a sąd ma obowiązek badania swojej

jurysdykcji krajowej wyłącznie, jeśli pozwany podniesie zarzut braku jurysdykcji. Sąd drugiej instancji dodał, że w prawie austriackim czynność procesowa kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, zobowiązanego do ochrony interesów tego pozwanego, wywołuje takie same skutki prawne jak czynność pełnomocnika procesowego ustanowionego na podstawie umowy.

28. A wniósł więc skargę „rewizyjną” (niem. Revision) przeciwko temu wyrokowi do sądu odsyłającego. Według niego taki wyrok narusza prawo do obrony określone w art. 6 EKPC i w art. 47 karty w zakresie, w jakim pozwany nie wie, że wszczęto przeciwko niemu postępowanie.

29. Natomiast B i in. w swojej odpowiedzi na skargę, przedstawionej sądowi odsyłającemu, podnoszą, że powołanie kuratora dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu stanowi gwarancję poszanowania ich prawa podstawowego do skutecznego środka prawnego, także ustanowionego w owych przepisach.

30. Sąd odsyłający, wobec powziętych wątpliwości co do wykładni art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 i art. 47 karty, postanowił zawiesić postępowanie i przedstawić Trybunałowi kilka pytań prejudycjalnych.

### III – Pytania prejudycjalne

31. Oberster Gerichtshof zwrócił się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

- „1) Czy z unijnoprawnej zasady »ekwiwalencji« [równoważności] przy stosowaniu prawa Unii w systemie postępowania, w którym sądy zwykle [powszechne] orzekające co do istoty mają wprawdzie obowiązek badać także konstytucyjność ustaw, nie mają jednak ogólnie uprawnienia do uchylania [ze skutkiem ogólnym] ustaw, które jest zastrzeżone dla sądu konstytucyjnego zorganizowanego w szczególny sposób, należy wnioskować, że zwykle sądy [powszechne] w przypadku, gdy ustawa narusza art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (karty) zobowiązane są w trakcie postępowania także do zwrócenia się do sądu konstytucyjnego w celu ogólnego uchylecia tej ustawy [ze skutkiem ogólnym], nie mogą zaś jedynie odstąpić od jej stosowania w konkretnej sprawie?
- 2) Czy art. 47 karty należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on [stoi on na przeszkodzie] przepisowi proceduralnemu, zgodnie z którym sąd nieposiadający jurysdykcji międzynarodowej [krajowej] ustanawia kuratora dla nieobecnej strony [nieznanej z miejsca pobytu], której miejsce pobytu nie może zostać ustalone, a kurator ten następnie poprzez »wdanie się w spór« może w sposób wiążący ustanowić jurysdykcję międzynarodową [krajową]?
- 3) Czy art. 24 rozporządzenia [nr 44/2001] należy interpretować w ten sposób, że »wdanie się pozwanego w spór« w rozumieniu tego przepisu zachodzi w sytuacji, gdy odpowiednia czynność procesowa została dokonana przez samego pozwanego albo przez upoważnionego przez niego pełnomocnika, czy dotyczy to także bez ograniczeń czynności kuratora nieobecnej strony [strony nieznanej z miejsca pobytu] ustanowionego zgodnie z prawem danego państwa członkowskiego?”.

### IV – Ocena

32. Na wstępie – jak sugerowali to A, rządy austriacki i włoski oraz Komisja Europejska – uważam, że należy w pierwszej kolejności odpowiedzieć na pytania drugie i trzecie, które doprowadzą Trybunał do dokonania wykładni art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 w świetle art. 47 karty, a następnie na pytanie pierwsze, które jest istotne wyłącznie w wypadku, gdy na pytania drugie i trzecie udzielona zostanie odpowiedź, zgodnie z którą prawo Unii stoi na przeszkodzie ustawodawstwu krajowemu, takiemu jak sporne w postępowaniu głównym.

A – W przedmiocie pytań drugiego i trzeciego

33. W swoich pytaniach drugim i trzecim, które proponuję rozważyć łącznie, sąd odsyłający dąży w istocie do ustalenia, czy art. 24 rozporządzenia nr 44/2001, analizowany w świetle art. 47 karty, powinien być interpretowany w ten sposób, że wdanie się w spór przed sądem krajowym kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, ustanowionego zgodnie z prawem krajowym, stanowi wdanie się w spór pozwanego w rozumieniu art. 24 owego rozporządzenia, skutkujące w ten sposób dorozumianą akceptacją jurysdykcji krajowej tego sądu.

34. Przypominam bowiem, że w sporze w postępowaniu głównym ustanowiono kuratora dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu zgodnie z art. 116 ZPO z uwagi na to, że doręczenie pozwu B i in. nie mogło zostać dokonane z powodu braku znanego adresu.

35. Pojęcie „wdania się w spór” w rozumieniu art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 nie zostało w żaden sposób zdefiniowane w tym rozporządzeniu. Moim zdaniem powinno ono być przedmiotem autonomicznej definicji prawa Unii w zakresie, w jakim rzeczzone rozporządzenie ma na celu poprawę należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego poprzez przyjęcie przepisów pozwalających, w szczególności, na ujednoczenie przepisów jurysdykcyjnych w sprawach cywilnych i handlowych<sup>3</sup>. Otóż rozbieżna wykładnia tego pojęcia mogłaby zagrozić realizacji owego celu. Należy zatem interpretować art. 24 tego rozporządzenia w świetle jego systematyki i celów, które ono przewiduje.

36. Przepis ten ustanawia dorozumianą prorogację jurysdykcji sądu, przed którym pozwany wdał się w spór, mimo iż na podstawie zasad ustanowionych rozporządzeniem nr 44/2001 ów sąd niekoniecznie jest właściwy. Ten wyjątek, który nie dotyczy przepisów o jurysdykcji wyłącznej określonych w art. 22 tego rozporządzenia, stanowi odstępstwo od systemu ustalania jurysdykcji ustanowionego rzeczonym rozporządzeniem, powinien więc być interpretowany ściśle.

37. Zasady ustanowione rozporządzeniem nr 44/2001 mają bowiem na celu zapewnienie podmiotom prawa wysokiego stopnia przewidywalności i opierać się na ogólnej zasadzie jurysdykcji sądu miejsca zamieszkania pozwanego<sup>4</sup>, która przyjmuje zasadę obowiązującą od dawna w postępowaniu cywilnym, a mianowicie actor sequitur forum rei. Owa ogólna zasada jurysdykcji była przedkładana nad każdą inną, ponieważ zakłada się, że sąd miejsca zamieszkania pozwanego jest, w zasadzie, najściślej powiązany ze sporem.

38. W zakresie, w jakim to stwierdzenie nie zawsze jest prawidłowe, rozporządzenie nr 44/2001 zawiera zasady jurysdykcji szczególnej, które stosuje się w wypadku, gdy przedmiot sporu lub umowa stron uzasadnia inny łącznik<sup>5</sup>. W szczególności przepisy jurysdykcyjne ustanowione dla spraw dotyczących ubezpieczeń, umów zawieranych z udziałem konsumentów lub indywidualnych umów o pracę mają na celu ochronę słabszej strony za pomocą przepisów, które będą bardziej korzystne dla interesów owej strony<sup>6</sup>. Konieczność wykładni ścisłej art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 jest zatem tym bardziej istotna, ponieważ owa wykładnia mogłaby doprowadzić do odstępstwa od stosowania przepisów jurysdykcyjnych wzmacniających ową ochronę.

39. Dorozumiana prorogacja jurysdykcji sądu, przed którym wdał się w spór pozwany, ma na celu przyczynienie się do szybkiego uznawania i wykonywania wyroków sądowych wydanych przez sąd, którego jurysdykcję zaakceptowały obydwie strony, i to nawet, jeśli ów sąd nie był w rzeczywistości właściwy do rozpoznania sporu. A zatem w wypadku, gdy sąd stwierdzający wykonalność wyroku bada

3 — Zobacz motywy 1 i 2 rozporządzenia nr 44/2001.

4 — Zobacz art. 2 i motyw 11 tego rozporządzenia.

5 — Zobacz motyw 11 tego rozporządzenia.

6 — Zobacz motyw 13 rzeczzonego rozporządzenia.

jurysdykcję sądu, który wydał wyrok<sup>7</sup>, chodzi o uniknięcie sytuacji, w której pierwszy z sądów będzie kwestionował jurysdykcję drugiego sądu na podstawie rozporządzenia nr 44/2001, mimo że strony sporu zgodziły się na tę jurysdykcję, ponieważ pozwany wdał się w spór, nie kwestionując owej jurysdykcji. Jak podkreśla to Komisja, w takiej sytuacji wyłącznie działanie pozwanego będzie zatem decydowało o jurysdykcji sądu.

40. Widać tutaj dobrze znaczenie, jakie ma dla pozwanego, który wdaje się w spór, w pełni świadome podjęcie decyzji o dorozumianej prorogacji jurysdykcji sądu, który w zasadzie nie jest właściwy. Weźmy za przykład spór, który dotyczy umowy zawartej przez konsumenta. Wyobraźmy sobie, że ten konsument został pozwany przez kontrahenta będącego przedsiębiorcą przed sądy państwa członkowskiego na terytorium, którego ów przedsiębiorca ma swoją siedzibę. W zasadzie art. 16 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001 stanowiłby przeszkodę dla jurysdykcji tych sądów, ponieważ konsument jest słabszą stroną i sądem posiadającym jurysdykcję jest w konsekwencji sąd państwa członkowskiego, na terytorium którego konsument ma miejsce zamieszkania. Jeśli jednak ten konsument dobrowolnie wda się w spór przed sądami pierwszego państwa członkowskiego, nie kwestionując ich jurysdykcji, uzyskają one jurysdykcję zgodnie z art. 24 tego rozporządzenia<sup>8</sup>, a wydany wyrok będzie musiał w konsekwencji zostać uznany przez sąd stwierdzający wykonalność wyroku.

41. Owo znaczenie upewnienia się, że pozwany jest świadomy skutków wywołanych przez „wdanie się w spór” w rozumieniu art. 24 rozporządzenia nr 44/2001, wynika obecnie jasno z nowego tekstu, który stanowi wersję przekształconą owego rozporządzenia, czyli z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych<sup>9</sup>. Artykuł 24 rozporządzenia nr 44/2001 został bowiem zmieniony i dodano do niego ustęp drugi. Stanowi on, że „[w] sprawach, o których mowa w sekcjach 3, 4 lub 5, w których pozwanym jest ubezpieczający, ubezpieczony, uposażony z tytułu ubezpieczenia, poszkodowany, konsument lub pracownik, przed przyjęciem jurysdykcji na podstawie ust. 1 sąd zapewnia, aby pozwany został poinformowany o prawie do zakwestionowania jurysdykcji sądu oraz o skutkach stawiennictwa lub jego braku”<sup>10</sup>.

42. Wydaje się więc konieczne, aby dorozumiana prorogacja jurysdykcji sądu państwa członkowskiego była akceptowana wyłącznie w wypadku, gdy wszystkie strony sporu, a w szczególności pozwany, rozmyślnie wybrały ową jurysdykcję na niekorzyść jurysdykcji sądu w zasadzie właściwego na podstawie przepisów ustanowionych rozporządzeniem nr 44/2001.

43. W konsekwencji nie rozumiem, w jaki sposób można by przyjąć, że w wypadku gdy pozwany nie tylko nie wdaje się w spór osobiście, ale także nie zostaje powiadomiony o wszczętym przeciwko niemu postępowaniu, ów pozwany w pełni świadomie akceptuje – „rozmyślnie” cytując przysłówek użyty przez Trybunał w wyroku ČPP Vienna Insurance Group<sup>11</sup> – jurysdykcję sądu, przed którym nie wdaje się w spór.

44. Wdanie się w spór co do istoty sprawy przez kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, aby go reprezentować, nie zmienia w niczym owego stwierdzenia.

7 — Owa możliwość istnieje obecnie wyłącznie w odniesieniu do sporów z zakresu ubezpieczeń, prawa konsumenckiego, a także dziedzin objętych jurysdykcją wyłączną. Zobacz art. 35 ust. 1 i 2 tego rozporządzenia.

8 — Zobacz w tym względzie wyrok ČPP Vienna Insurance Group, C-111/09, EU:C:2010:290, pkt 25–30.

9 — Dz.U. L 351, s. 1.

10 — Zobacz art. 26 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012.

11 — Wyrok ČPP Vienna Insurance Group, EU:C:2010:290.

45. W swoim bowiem wyroku w sprawie Hendrikman i Feyen<sup>12</sup> Trybunał wskazał, że pozwany, który nie wie o wszczętym przeciwko niemu postępowaniu i w którego miejsce wdaje się w spór przed sądem rozpatrującym sprawę adwokat, któremu nie udzielił pełnomocnictwa procesowego, nie posiada żadnej możliwości obrony. Należy w konsekwencji uznać, że nie wdał się w spór w rozumieniu art. 27 pkt 2 Konwencji brukselskiej z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych<sup>13</sup>, nawet jeśli postępowanie przed sądem rozpatrującym sprawę miało charakter kontrydiktoryjny<sup>14</sup>. Sprawa, która doprowadziła do wydania rzeczzonego wyroku, dotyczyła kwestii, czy sąd wezwanego państwa członkowskiego mógł odmówić uznania wyroków wydanych przez sąd innego państwa członkowskiego w wypadku, gdy owe wyroki zostały wydane przeciwko pozwanemu, któremu nie doręczono, prawidłowo i w stosownym czasie, dokumentu wszczynającego postępowanie – ani nie powiadomiono go o tym dokumencie – i który nie był ważnie reprezentowany w postępowaniu, chociaż – w następstwie wdania się w spór przed sądem rozpatrującym sprawę, jak twierdzono, przedstawiciela pozwanego – wyroki nie były wydane zaocznie.

46. Dla Trybunału wyrok – nawet kwalifikowany jako „kontrydiktoryjny” – nie może zostać uznany w zakresie, w jakim pozwany nie udzielił pełnomocnictwa procesowego osobiście swojemu adwokatowi i w jakim postępowanie toczyło się bez jego wiedzy. Oczywiście, o ile sytuacja w niniejszej sprawie jest inna od tej w sprawie, która doprowadziła do wydania wyroku w sprawie Hendrikman i Feyen<sup>15</sup> w zakresie, w jakim w pierwszej sprawie chodziło o początkowe stadium postępowania, a w drugiej – o etap postępowania egzekucyjnego, o tyle nie zmienia to jednak faktu, że w obydwu wypadkach to prawo do obrony, zagwarantowane w art. 47 karty, może zostać naruszone.

47. Nie uważam bowiem, by kurator pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, ustanowiony w okolicznościach takich jak te w sprawie w postępowaniu głównym, mógł chronić w najlepszy sposób interesy pozwanego i pozwolić w ten sposób na poszanowanie praw zagwarantowanych przez rzeczony art. 47. Ów kurator dysponuje tylko częściowymi informacjami dotyczącymi sporu, czyli tymi, które przedstawiła strona powodowa. Nie może on w konsekwencji zapewnić w należyty sposób obrony pozwanego. Podobnie brakuje moim zdaniem istotnych elementów, aby w niniejszej sprawie móc kwestionować jurysdykcję krajową sądu rozpatrującego sprawę, ponieważ kwestia jurysdykcji w prawie międzynarodowym nigdy nie jest kwestią prostą. Pozwany, ponieważ nie został powiadomiony o postępowaniu i nie mógł – a fortiori – wybrać swojego adwokata, nie może być skutecznie reprezentowany przed omawianym sądem.

48. Nie tylko pozwany, który – tak jak A – zostaje powiadomiony na późniejszym etapie wszczętego przeciwko niemu postępowania, nie ma już możliwości kwestionowania jurysdykcji sądu rozpatrującego sprawę, ale zostaje także wydany wyrok, skuteczny na całym terytorium Unii Europejskiej, opierający się na postępowaniu niezgodnym z art. 47 karty, co jest nie do zaakceptowania.

49. Moim zdaniem wyrok w sprawie Hypotečni banka<sup>16</sup> nie podaje w wątpliwość tych stwierdzeń. W owym wyroku Trybunał orzekł, że możliwość prowadzenia postępowania bez wiedzy pozwanego w drodze doręczenia pozwu opiekunowi wyznaczonemu przez sąd, do którego wniesiono sprawę, ogranicza prawo pozwanego do obrony. Ograniczenie jest jednak uzasadnione ze względu na prawo powoda do skutecznej ochrony sądowej, jako że w razie braku takiej możliwości prawo to istniałoby czysto teoretycznie<sup>17</sup>. W odróżnieniu bowiem – kontynuuje Trybunał – od sytuacji pozwanego, który,

12 — Wyrok Hendrikman i Feyen, C-78/95, EU:C:1996:380.

13 — Dz.U. 1972, L 299, s. 32. Konwencja wraz ze zmianami wynikającymi z kolejnych konwencji o przystąpieniu nowych państw członkowskich do tej konwencji.

14 — Punkt 18 owego wyroku.

15 — Wyrok Hendrikman i Feyen, EU:C:1996:380.

16 — Wyrok Hypotečni banka, C-327/10, EU:C:2011:745.

17 — Punkt 53.



pozbawiony możliwości skutecznej obrony, będzie mógł dochodzić poszanowania swoich praw, sprzeciwiając się uznaniu wydanego przeciwko niemu orzeczenia na podstawie art. 34 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001, powód może zostać pozbawiony wszelkich możliwości dochodzenia swoich roszczeń<sup>18</sup>.

50. O ile można zrozumieć wyrażoną w rzeczonym wyroku wolę Trybunału co do jednoczesnej ochrony prawa do obrony oraz praw powoda, w odniesieniu do którego Trybunał chce uniknąć odebrania mu możliwości uzyskania ochrony prawnej, o tyle znacząca różnica w porównaniu z niniejszą sprawą polega na tym, że pozwany – czyli A – nie będzie już mógł kwestionować jurysdykcji sądów austriackich, jeżeli uzna się, że kurator pozwanego nieznanego z miejsca pobytu wdał się w spór w rozumieniu art. 24 rozporządzenia nr 44/2001. Ponadto nie należy zapominać, że w niniejszej sprawie oraz odmiennie niż w wypadku okoliczności stanu faktycznego w sprawie, która doprowadziła do wyroku *Hypoteční banka*<sup>19</sup>, miejsce zamieszkania A jest znane i znajduje się na terytorium innego państwa członkowskiego. B i in. posiadają więc możliwość wytoczenia powództwa przed sądami innego państwa członkowskiego, na terytorium którego A ma miejsce zamieszkania, czyli przed sądami maltańskimi.

51. W konsekwencji nie uważam, że takie samo rozumowanie jak to przedstawione w rzeczonym wyroku *Hypoteční banka*, może być zastosowane w niniejszej sprawie.

52. Ponadto inny element przemawia za tezą, której bronię. Chodzi o rację bytu art. 26 rozporządzenia nr 44/2001.

53. W sekcji 8 tego rozporządzenia, zatytułowanej „Badanie jurysdykcji i dopuszczalności postępowania”, prawodawca Unii zatroszczył się bowiem o umieszczenie owego artykułu, który przewiduje w swoim ust. 1, że jeżeli pozwany, który ma miejsce zamieszkania w jednym państwie członkowskim, jest pozwany przed sąd innego państwa członkowskiego i nie wdaje się w spór, sąd z urzędu stwierdza brak swej jurysdykcji, jeżeli jego jurysdykcja nie wynika z przepisów wspomnianego rozporządzenia.

54. W opracowanym przez Jénarda<sup>20</sup> sprawozdaniu dotyczącym Konwencji z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, która poprzedzała rozporządzenie nr 44/2001, artykuł stanowiący odpowiednik art. 26 tego rozporządzenia został określony jako „jeden z najważniejszych”<sup>21</sup>. Uściślono w nim zresztą, że niewdanie się w spór przez pozwanego nie jest równoznaczne z dorozumianą prorogacją jurysdykcji i że dla sądu niewystarczające jest uznanie za prawdziwe oświadczeń powoda dotyczących jurysdykcji oraz że sąd powinien czuwać nad tym, aby powód udowodnił, że jurysdykcja krajowa jest uzasadniona. Jest tak dlatego, że w wypadku niewdania się przez pozwanego w spór należy upewnić się, że wyrok zostanie wydany przez sąd właściwy, tak aby zapewnić temu pozwanemu maksimum gwarancji w postępowaniu przed sądem rozpoznającym sprawę<sup>22</sup>.

55. Otóż skuteczność (*effet utile*) art. 26 rozporządzenia nr 44/2001 – a zatem tym samym gwarancji, że prawo do obrony będzie poszanowane – byłaby zagrożona, jeśliby uznać, że wystarczy, aby kurator pozwanego nieznanego z miejsca pobytu wdał się w spór w rozumieniu art. 24 rzeczonego rozporządzenia, aby jurysdykcja owego sądu została ustalona, mimo że niezaprzeczalne jest, że ów sąd nie jest właściwy do rozpoznania sporu.

18 — Punkt 54.

19 — Wyrok *Hypoteční banka*, EU:C:2011:745.

20 — Dz.U. 1979, C 59, s. 1.

21 — Zobacz komentarz do art. 20 (s. 39 tego sprawozdania).

22 — *Idem*.

56. Na koniec niniejsza sprawa sama w sobie dobrze, według mnie, pokazuje to, czego prawodawca Unii chciał uniknąć, ustanawiając system przepisów jurysdykcyjnych określony w rozporządzeniu nr 44/2001. W niniejszej sprawie bezsporne jest bowiem, że A nie ma miejsca zamieszkania na terytorium Austrii. Jeśliby przyjąć, że wdanie się w spór przez kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu stanowi wdanie się w spór pozwanego w rozumieniu art. 24 tego rozporządzenia, skutkowałoby to ustaleniem jurysdykcji sądu państwa członkowskiego, które nie jest jednak w żaden sposób powiązane z rzeczywistością sporu. Przypominam bowiem, że B i in. są narodowości kazachskiej i mają miejsce zamieszkania w Kazachstanie oraz że A także jest narodowości kazachskiej i ma miejsce zamieszkania na terytorium Malty, a także na koniec, że okoliczności faktyczne sporu w postępowaniu głównym wystąpiły na terytorium Kazachstanu.

57. Wykładnia art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 dokonywana w taki sposób prowadziłyby w rzeczywistości do przyznania, że ów sąd za każdym razem posiada jurysdykcję krajową ze szkodą dla zasad ustanowionych rozporządzeniem oraz pomimo że sąd państwa obcego jest bardziej właściwy z powodu powiązań, które może on mieć ze sporem.

58. Ze wszystkich powyższych względów uważam, że wykładni art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 analizowanego w świetle art. 47 karty należy dokonywać w ten sposób, że wdanie się w spór przed sądem krajowym przez kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, ustanowionego zgodnie z ustawą krajową, nie stanowi wdania się w spór pozwanego w rozumieniu art. 24 tego rozporządzenia.

#### B – W przedmiocie pytania pierwszego

59. W swoim pierwszym pytaniu sąd odsyłający zwraca się do Trybunału z kwestią, czy sądy krajowe są zobowiązane, na podstawie zasady równoważności, do przedstawienia trybunałowi konstytucyjnemu pytania prawnego w przedmiocie zgodności ustawy krajowej, którą uważają za niezgodną z kartą, do celów uchylenia owej ustawy ze skutkiem ogólnym, zamiast odstąpić od jej stosowania w danej sprawie, zgodnie z zasadą pierwszeństwa prawa Unii.

60. Przyczyna dla której sąd odsyłający zwraca się z tym pytaniem do Trybunału, wynika z orzecznictwa *Verfassungsgerichtshof*, który orzekł, że o ile na prawa zagwarantowane przez EKPC można, jako na prawa o randze konstytucyjnej, powołać się przed nim, o tyle zasada równoważności wymaga wówczas, aby droga owej skargi konstytucyjnej była także otwarta w odniesieniu do praw zagwarantowanych kartą. W konsekwencji sąd odsyłający uważa, że nie można już obecnie odstępować od stosowania ustawy niezgodnej z prawem Unii w niniejszej sprawie, zgodnie z zasadą pierwszeństwa tego prawa, lecz że sądy krajowe są teraz, jak twierdzi *Oberster Gerichtshof*, zobowiązane do zwrócenia się z pytaniem prawnym co do zgodności ustawy, którą uważają za niezgodną z rzeczonym prawem Unii.

61. Jeśli chodzi o skutki, jakie sąd krajowy powinien wywieść w wypadku niezgodności między przepisami prawa krajowego a prawami zagwarantowanymi przez kartę – gdy znajduje ona zastosowanie – to zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sąd krajowy zobowiązany do stosowania, w ramach swojej właściwości, przepisów prawa Unii, ma obowiązek zapewnienia pełnej skuteczności tych norm odstępując w razie potrzeby z urzędu od stosowania każdego niezgodnego przepisu ustawodawstwa krajowego – nawet przyjętego później – bez konieczności wniesienia wniosku o wcześniejsze uchylenie owego przepisu w drodze ustawodawczej lub w jakimkolwiek innym trybie konstytucyjnym, lub oczekiwania na nie<sup>23</sup>.

62. Obowiązek zachowania zgodności z przepisami karty nałożony przez prawo krajowe wynika wyłącznie z woli zainteresowanego państwa członkowskiego oraz z jego suwerennej swobody.

23 — Zobacz wyrok *Åkerberg Fransson*, C-617/10, EU:C:2013:105, pkt 45 i przytoczone tam orzecznictwo.

63. W tym względzie szczegółowe zasady wykonania tego wewnętrznego obowiązku konstytucyjnego także zależą od stosowania przez państwo członkowskie z zasadniczym zastrzeżeniem, że dokonanie tego wyboru nie powinno naruszać zasad ustanowionych w wyroku *Simmenthal*<sup>24</sup> oraz wyrażonych w dalszym orzecznictwie, a w szczególności w wyroku *Melki i Abdeli*<sup>25</sup>.

64. W tym ostatnim bowiem wyroku Trybunał przypominał swoje utrwalone orzecznictwo, zgodnie z którym niezgodny z wymogami wynikającymi z samej natury prawa Unii byłby każdy przepis krajowego porządku prawnego oraz każda praktyka ustawodawcza, administracyjna lub sądowa, skutkujące ograniczeniem skuteczności prawa Unii poprzez odmowę przyznania sądowi, do którego właściwości należy stosowanie tego prawa, uprawnienia do uczynienia wszystkiego – w chwili stosowania prawa Unii – co jest niezbędne w celu odstąpienia od stosowania krajowych przepisów prawnych stojących ewentualnie na przeszkodzie pełnej skuteczności norm prawa Unii. Sytuacja taka miałaby miejsce, jeśli – w sytuacji niezgodności między przepisem prawa Unii a ustawą krajową – rozstrzygnięcie tej niezgodności byłoby zastrzeżone wyłącznie dla organu innego niż sąd, który powinien zapewnić stosowanie prawa Unii, wyposażonego we własne uprawnienia dyskrecjonalne, nawet jeśli wynikająca w ten sposób z powyższej sytuacji przeszkoda do pełnej skuteczności tego prawa byłaby tylko przejściowa<sup>26</sup>.

65. Z powyższego wynika, że tryb postępowania ustalony przez wewnętrzne prawo konstytucyjne w celu zapewnienia wykonania owych zasad nie może skutkować uchYLENIEM, zawieszeniem, ograniczeniem lub opóźnieniem uprawnienia sądu krajowego rozpoznającego spór do wykonywania swojego stałego obowiązku, polegającego – stosując wyżej wymienione orzecznictwo – na pominięciu oraz odstąpieniu od stosowania ustawy krajowej niezgodnej z prawem Unii.

66. Stosowanie zasady równoważności nie kwestionuje w żaden sposób owego orzecznictwa.

67. Na mocy owej zasady szczegółowe zasady postępowania w sprawach skarg mających na celu zapewnienie ochrony praw, które podmioty prawa wywodzą z prawa Unii, nie mogą być mniej korzystne niż szczegółowe zasady postępowania dotyczące podobnych postępowań o charakterze wewnętrznym<sup>27</sup>.

68. Jednakże w niniejszej sprawie nie rozumiem, dlaczego fakt odstąpienia od stosowania ustawy krajowej niezgodnej z prawem Unii w ramach danego sporu byłby mniej korzystny dla podmiotu prawa niż fakt wszczęcia postępowania incydentalnego w przedmiocie kontroli konstytucyjności, mającego na celu uchylene takiej ustawy ze skutkiem ogólnym. Wręcz przeciwnie. Jak wskazuje sam sąd odsyłający, przeprowadzenie takiego postępowania jest stosunkowo trudne, skutkując dodatkowymi kosztami i terminami dla podmiotów prawa, podczas gdy sąd krajowy posiada możliwość stwierdzenia niezgodności ustawy krajowej z prawem Unii bezpośrednio w ramach rozpatrywanego przez niego sporu i odstąpienia od stosowania owej ustawy, zapewniając w ten sposób natychmiastową ochronę tym podmiotom prawa.

69. A zatem – ponieważ wywołałaby ona paradoksalny skutek w postaci osłabienia zasady pierwszeństwa prawa Unii – zasada równoważności, tak pojmowana, oraz w sytuacji takiej jak opisana w sprawie w postępowaniu głównym, nie może znaleźć tutaj swojego miejsca.

70. W konsekwencji, w świetle powyższych rozważań, uważam, że w zakresie stosowania prawa Unii zasada równoważności, w okolicznościach takich jak te w postępowaniu głównym, nie nakłada na sądy krajowe obowiązku przedstawienia trybunałowi konstytucyjnemu pytania prawnego dotyczącego zgodności ustawy krajowej, którą uważają za niezgodną z kartą, w celu spowodowania uchylene tej

24 – Wyrok *Simmenthal*, 106/77, EU:C:1978:49.

25 – Wyrok *Melki i Abdeli*, C-188/10 i C-189/10, EU:C:2010:363.

26 – Punkt 44 wyroku i przytoczone tam orzecznictwo.

27 – Zobacz wyrok *Agroconsulting-04*, C-93/12, EU:C:2013:432, pkt 36.

ustawy ze skutkiem ogólnym. Przepis prawa krajowego ustanawiający taki obowiązek nie jest niezgodny z prawem Unii pod warunkiem, że zobowiązanie sądu krajowego do stosowania przepisów tego prawa oraz do zapewnienia jego pełnej skuteczności, w razie potrzeby z urzędu odstępując od stosowania każdego niezgodnego przepisu ustawodawstwa krajowego, jak również uprawnienie sądu krajowego do przedstawienia pytania prejudycjalnego Trybunałowi, nie są przez ów przepis prawa krajowego uchylone, zawieszane, ograniczone ani opóźnione.

## V – Wnioski

71. W świetle wszystkich powyższych rozważań proponuję, by Trybunał odpowiedział Oberster Gerichtshof w następujący sposób:

- 1) Artykuł 24 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych analizowany w świetle art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy interpretować w ten sposób, że wdanie się w spór przed sądem krajowym przez kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu, ustanowionego zgodnie z ustawą krajową, nie stanowi wdania się w spór pozwanego w rozumieniu art. 24 tego rozporządzenia.
- 2) W zakresie stosowania prawa Unii zasada równoważności, w okolicznościach takich jak te w postępowaniu głównym, nie nakłada na sądy krajowe obowiązku przedstawienia trybunałowi konstytucyjnemu pytania prawnego dotyczącego zgodności ustawy krajowej, którą uważają za niezgodną z Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej, w celu uchylecia tej ustawy ze skutkiem ogólnym.

Przepis prawa krajowego ustanawiający taki obowiązek nie jest niezgodny z prawem Unii pod warunkiem, że zobowiązanie sądu krajowego do stosowania przepisów tego prawa oraz do zapewnienia jego pełnej skuteczności, w razie potrzeby z urzędu odstępując od stosowania każdego niezgodnego przepisu ustawodawstwa krajowego, jak również uprawnienie sądu krajowego do przedstawienia pytania prejudycjalnego Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej, nie są przez ów przepis prawa krajowego uchylone, zawieszane, ograniczone ani opóźnione.